



Stoleczna Estrada jest „właścicielką” trzech teatrów: „Teatru Rozrywki” na Targówku, Zawodowego Teatru Ochoty i Teatru „Stara Prochownia”, trzech scen, które już mają swoją publiczność, które wrosły w Warszawę. „Teatr Rozrywki” dopiero zaczął „działać” natomiast w Teatrze Ochota aktualnie jest przedstawiana

sie będziemy mogli usłyszeć monodram Anny Świrszczyńskiej pt. „Jestem baba” w wykonaniu Barbary Kобрzyńskiej, aktorki Teatru im. Wyspiańskiego w Katowicach. W przygotowaniu sztuka Tadeusza Różewicza „Stara kobieta wysiaduje” w reżyserii A. Błaszczyńskiego, z udziałem znakomitej aktorki Ireny Eichlerówny, a także sztuka Edwarda Redlińskiego „Co robić z ćwiartką” przygotowana przez Wojciecha Siemiona. Interującym spektaklem będą niewątpliwie „Pamiętniki Paska”, opracowywane

W TEATRACH »ESTRADY«

sztuka Marka Domańskiego „Ktoś nowy” w reżyserii Haliny i Jana Machulskich.

Sztuka Marka Domańskiego liczy sobie 12 lat. Jej akcja toczy się w niewielkim miasteczku szczycącym się posiadaniem fabryki, którą rządzi kilka zasiedziały i zrutyinizowanych pracowników. Nowy dyrektor, który przyjechał do miasteczka, jest zwolennikiem postępu technicznego, zmian w zarządzaniu, wprowadzaniu myśli technicznej do codziennej działalności produkcyjnej w fabryce. Rzecz jasna – od samego początku działalności dyrektora rodzi się konflikt pomiędzy nim a kliką. Racje są tu słabe, tak, jak i sama akcja sztuki.

Sztuka została znacznie skrócona a jej akcja zawężona, ale w rezultacie te cięcia wyszły na korzyść przedstawieniu. Pytanie, czy nowy dyrektor fabryki ma pozostać w fabryce, czy też odejść, jest pod koniec spektaklu skierowane pod adresem publiczności i ona „dogrywa” ostatnie sceny sztuki już w formie dyskusji. Niewątpliwie to ciekawe zakończenie przedstawienia daje możliwość wypowiedzenia się wielu widzom, ale jednocześnie zdają oni sobie sprawę z faktu, że zmiany jakie zaszły w naszym życiu gospodarczym kraju są tak wielkie i tak dalekie od problemów nurtujących to samo społeczeństwo 12 lat temu, że w istocie... nie ma tu o czym dyskutować. W dyskusji z widownią biorą oczywiście udział wszyscy aktorzy, ci, którzy są przeciwko dyrektorowi i ci, co go popierają. Są to: Halina i Jan Machulscy twórcy przedstawienia, Janina Nowicka, Halina Czengery, Joanna Stiller, Aleksander Jasiński, Tadeusz Bogucki, Wojciech Alaborski i Lech Soluba.

W Teatrze „Stara Prochownia”, którą „włada” Wojciech Siemion dalej jest kontynuowany spektakl pt. „Jesień poezji”, który warto obejrzeć chociażby ze względu na niepowtarzalne piękno utworów poetyckich i nastroju jedyne w swoim rodzaju właśnie w „Starej Prochowni”. Nowy sezon w tym najmniejszym teatrze warszawskim zapowiada się atrakcyjnie. W najbliższym tcz-

przez Ernesta Brylla, w reżyserii Tadeusza Łomnickiego.

A co nam proponuje Estrada Stoleczna na jesienno-zimowe wieczory? Już w listopadzie przyjedzie do Warszawy moskiewski Music Hall, zespół „Bieriozka” i słynna leningradzka rewia na lodzie. Z ciekawszych propozycji Estrady na uwagę zasługują niewątpliwie „Warszawskie Wtorki Muzyczne” organizowane wspólnie z Dyrekcją Muzyczną PR i TV.

ANDRZEJ MARKIEWICZ